

## Dzięki segregacji odpadów czujemy się lepszymi ludźmi

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 17, kwiecień 2024 09:05

Tomasz Smaś

Odłony: 814

---

Jak pokazały badania, dużo narzekamy na segregację, popełniamy wiele błędów, ale jednocześnie ponad 70% osób segregujących odpady dzięki temu działaniu czuje się lepszymi ludźmi. Największy problem z segregacją odpadów na 5 frakcji mają... młodzi, mity dotyczące segregacji są w Polsce ciągle żywe, a aż 1/3 Polaków woli być zachęcana, a nie zmuszana do segregacji odpadów, chociaż połowa z nas robi to tylko ze względu na wymóg prawny - wynika z badania przeprowadzonego na zlecenie RLG przez agencję badawczą Zymetria.

97% respondentów deklaruje, że segreguje odpady przynajmniej częściowo, ale tylko 40% dzieli wszystkie odpady na 5 frakcji, a 14% nie segreguje w ogóle lub robi to w sposób mocno wybiórczy. Na swoje usprawiedliwienie mieszkańcy miast podają, że mają zbyt mało miejsca na wszystkie pojemniki (64%), a mieszkańcy wsi wskazują na problemy ze zwierzętami rozrywającymi przygotowane do odbioru worki (41%).

Badani wracają też do mitów, które nadal mają się dobrze: twierdzą, że odpady zmieszane i tak są sortowane po ich odbiorze (45%), trafiają do jednej śmieciarki (27%) i nie zostaną poddane procesowi recyklingu (15%). 30% Polek i Polaków czuje, że brakuje im wiedzy na temat segregowania odpadów, ale co piąty z nich w ogóle nie szuka informacji na ten temat.

*-Szkoda, że tylko połowa Polek i Polaków segreguje odpady z przekonania, podczas gdy niemal 80% z nas jest zasmuconych stanem środowiska naturalnego i chce umożliwić ponowne wykorzystanie surowców, żeby przyszłe pokolenia mogły korzystać z zasobów Ziemi. Przy okazji Dnia Ziemi warto pamiętać, że prawidłowa segregacja jest jednym z najprostszych eko działań - Monika Wyciechowska, education marketing manager w RLG w Polsce.*

Zwykle w domu mamy średnio 3 kosze na odpady: zmieszane (92%), tworzywa sztuczne i metale (77%) oraz szkło (62%). W części gospodarstw szkło i papier są wynoszone na bieżąco i dlatego nie mają dedykowanego pojemnika.

Tylko 40% osób jest pewnych, że plastikowych opakowań nie trzeba myć przed wyrzuceniem do odpowiedniego pojemnika. Tymczasem aż 35% wskazuje ten mit jako przyczynę niesegregowania odpadów, a 45% wyrzuca brudny kubek po jogurcie do zmieszanych, zamiast do żółtego pojemnika na tworzywa sztuczne. 54% osób nie ma pojęcia, że do pojemnika na szkło można wrzucać rozbite słoiki i butelki, a 42% - że fusy z kawy powinny trafić do pojemnika na bioodpady.

Problemem są głównie odpady, które nie nadają się do recyklingu i powinny trafić do czarnego pojemnika, takie jak szklanka czy lustro (68% nieprawidłowych odpowiedzi), paragon (59% nieprawidłowych odpowiedzi), szczoteczka do zębów (53% nieprawidłowych odpowiedzi), zużyte ręczniki papierowe (52%), ości ryb i kości (49% nieprawidłowych odpowiedzi) czy chusteczki higieniczne (43% nieprawidłowych odpowiedzi). Źle posegregowane, zanieczyszczają frakcję i, niestety, czasem uniemożliwiają recykling prawidłowo oddzielonych odpadów.

*Źródło: papmediaroom*